

# Ryszard Tomkiewicz

---

"Codzienność zapamiętana. Warmia i Mazury we wspomnieniach", red. Hans-Jürgen Karp, Robert Traba, przekład tekstów niemieckich Jolanta Pawłowska, Olsztyn-Warszawa 2004 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 116-119

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Realizując postawione przed sobą zadania badawcze, autor wszechstronnie wykorzystał bogatą literaturę przedmiotu i publikacje źródłowe. Niewielkim z pewnością brakiem, nie wążącym jednak na wysokiej ocenie naukowej wartości omawianej książki, jest pominięcie pracy Z. Staniszewskiego i S. Ochmann-Staniszewskiej<sup>11</sup>, omawiającej przebieg sejmów w czasach panowania Jana Kazimierza, W. Kłaczewskiego, dotyczącej walki politycznej w Polsce w przededniu rokoszu Lubomirskiego<sup>12</sup>, monografii wspomnianego rokoszu pióra M. Nagielskiego<sup>13</sup> czy artykułów A. Rachuby i A. Codello na temat sytuacji wewnętrznej w Wielkim Księstwie Litewskim, w których można znaleźć sporo informacji dotyczących m.in. politycznej działalności namiestnika Prus Książęcych Bogusława Radziwiłła w Rzeczypospolitej<sup>14</sup>. Przede wszystkim Kamiński przeprowadził jednak gruntowną kwerendę w archiwach i zbiorach rękopiśmiennych polskich, wykorzystując, co sam podkreśla, po raz pierwszy na taką skalę akta sejmików koronnych oraz Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem i Haus-, Hof-, und Staatsarchiv w Wiedniu.

Oceniając politykę Hohenzollernów wobec Polski, Kamiński jest skłonny tonować dotychczasowe stwierdzenia polskiej historiografii, dopatrującej się w niej poczynań zaborczych. Z drugiej strony, wyrażając opinię o pruskiej polityce Rzeczypospolitej, konkluduje, że jej elity nie były zainteresowane sprawami Prus Książęcych. Z wniosków zaprezentowanych przez autora wynika, że utrata lenna pruskiego nie stanowiła przełomu w polskim spojrzeniu na problematykę pruską, nie przyczyniła się do ukształtowania mniej lub bardziej, ale konsekwentnego programu, ale nadal, podobnie jak przed Welawą, pozostała zbiorem doraźnych decyzji.

Sławomir Augustewicz

***Codziennosc zapamiętana. Warmia i Mazury we wspomnieniach***, red. Hans-Jürgen Karp, Robert Traba, przekład tekstów niemieckich Jolanta Pawłowska, Olsztyn—Warszawa 2004, wyd. Wspólnota Kulturowa „Borussia”, Instytut Studiów Politycznych PAN.

Tematyka związana z życiem codziennym zawsze była bardzo popularna wśród czytelników, jednak dopiero w ostatnich latach zagadnienia te (zwłaszcza w odniesieniu do czasów powojennych) zyskały liczne grono badaczy.

Kilka lat temu Wspólnota Kulturowa „Borussia” ogłosiła konkurs na wspomnienia i relacje dotyczące codzienności na Warmii i Mazurach po zakończeniu II wojny światowej. Omawiana książka stanowi zbiór materiałów nadesłanych na wspomniany apel. Pisali je także ludzie, którzy z Warmią i Mazurami związani byli tylko w czasie spędzanych tu urlopów, a mimo to uznali, że mają coś do powiedzenia, chcieli podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Ogółem nadesłano sześćdziesiąt trzy prace (czterdzieści pięć

11 S. Ochmann-Staniszweska, Z. Staniszewski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo — doktryna — praktyka*, Wrocław 2000.

12 W. Kłaczewski, *W przededniu wojny domowej w Polsce. Walka sejmowa lat 1664—1665*, Lublin 1984.

13 M. Nagielski, *Rokosz Jerzego Lubomirskiego w 1665 roku*, Warszawa 1994.

14 A. Rachuba, *Radziwiłłowie wobec rokoszu Lubomirskiego*, w: *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. III, Warszawa — Łódź 1989, ss. 85—103; idem, *Opozycja litewska wobec wyprawy Jana Kazimierza na Rosję 1663/1664*, *Kwartalnik Historyczny*, 1982, nr 1, ss. 15—29; A. Codello, *Rywalizacja Paców i Radziwiłłów w latach 1666—1667*, *Kwartalnik Historyczny*, R. 71, 1964, nr 4, ss. 913—929; idem, *Pacowie wobec opozycji Jerzego Lubomirskiego (1660—1667)*, *Przegląd Historyczny*, R. 49, 1958, z. 3, ss. 21—43.

z Polski i osiemnaście z Niemiec). Wśród nich przeważają wspomnienia autorskie (czterdzieści osiem prac). Reszta (czternaście), to relacje spisane przez osoby trzecie.

Publikację wspomnień poprzedza wstęp. Dla czytelników słabiej znających realia społeczno-polityczne Warmii i Mazur po zakończeniu II wojny światowej w jego ramach przygotowano krótki podrozdział dotyczący ówczesnej sytuacji, w pewnym stopniu ułatwiający odbiór zamieszczonych wspomnień i relacji. Również we wstępie wydawcy zdecydowali się zaprezentować złożone rozważania i wyniki przemyśleń dotyczących istoty badań nad codziennością, m.in. jako przedmiotu analiz historycznych. Przedstawiono też rozważania na temat pamięci kulturowej i jej konotacji z zagadnieniami życia codziennego. Redaktorzy tomu zwrócili uwagę m.in. na podobieństwa, ale i zasadnicze różnice „pamięci i niepamięci kulturowej”, mające wpływ na kształt materiałów wspomnieniowych powstałych w Polsce, byłej NRD i w Niemczech Zachodnich, a odnoszące się do lat powojennych na Warmii i Mazurach.

Opracowanie wspomnień ograniczono do minimum. Wydawcy zaznaczyli, że nie było ich celem dokonanie krytycznej analizy materiałów wspomnieniowych. Uznali, że „pamięć jest przede wszystkim faktem, który należy przyjąć do wiadomości”. Chcieli „skonfrontować różne kultury pamięci, by ujrzeć mozaikę rzeczywistości”. I tak się też stało. Praca ma minimalną liczbę przypisów, i to na ogół jednozdaniowych. Poza wstępem nie zawiera żadnego (korygującego bądź wyjaśniającego) materiału, odnoszącego się do prezentowanych wspomnień.

Zgodnie z przyjętym założeniem, wydawcy dokonali autorskiej selekcji zgromadzonych materiałów. Przede wszystkim uznali za bezcelowe dzielenie relacji według kryterium narodowościowego ich autorów. Podział został natomiast podporządkowany (tylko nieco zmodyfikowanym) ogólnie znanym i przyjętym przez badaczy tej tematyki przejawom codzienności. I tak poszczególne działy zostały zatytułowane: *Odchodzenie — wrastanie, Między polityką a codziennością, Dzień powszedni, Nauka i praca, Czas wolny — pobożność*. Szczególny jest rozdział ostatni: *Pamięć przywrócona*, gdzie zaprezentowano materiały przygotowane przez młodzież z Górowa Iławeckiego, Olsztyna i Wandowic koło Prabut. Część autorów wspomnień znana już była wcześniej czytelnikom pisma „Borussia”.

Wybiórcze korzystanie z pracy znacznie ułatwia zamieszczony indeks miejscowości. Redaktorzy tomu przytoczyli też skrócony wybór piśmiennictwa dotyczącego pośrednio i bezpośrednio zagadnień związanych z życiem codziennym. Wyróżniono dwie kategorie opracowań. Osobno odnoszące się do kwestii bardziej ogólnych, takich jak przemiany systemowe czy teoretyczne rozważania na temat życia codziennego, ewentualnie zagadnienia metodologiczne dotyczące tej tematyki, a osobno prace traktujące o historii Warmii i Mazur. Zapowiadane jest też wydanie prezentowanej pracy w języku niemieckim.

Omawiana książka, będąca zbiorem relacji i wspomnień z czasów po 1945 r., jest szczególnie o tyle, że dotyczy Warmii i Mazur, terenu dotąd słabo spenetrowanego pod względem ukazania codzienności żyjącego tu bardzo zróżnicowanego społeczeństwa, złożonego z różnych grup narodowościowych i kulturowych, z Polaków, Niemców i Ukraińców.

Relacje osób wywodzących się z różnych kręgów były bardzo odmienne. Niezwykle interesujące wydają się w omawianej pracy te momenty, w których widać, jak różny bagaż

doświadczeń mieszkających tu ludzi powodował odmienne reakcje na zaistniałe sytuacje. Można więc prześledzić, jak tę samą rzeczywistość niejednakowo przeżywali i zapamiętywali różni ludzie. Stanowiło to konsekwencję odmiennych doświadczeń życiowych, stosunku do zastanej rzeczywistości, a w jakimś stopniu także poziomem przyjętych przez niektórych postaw oportunistycznych.

W prezentowanych wspomnieniach łatwo wyróżnić można kilka cech wspólnych, powtarzających się elementów. Początkowo obecne były na ogół złe wieści z frontów, była mowa o jeńcach wojennych i robotnikach przymusowych. Opisywano codzienność w czasie weryfikacji i w okresie wyjazdów z Polski. Znaleźć można też relacje na temat metod i sposobów przystosowywania się do życia w nowej, powojennej rzeczywistości, aklimatyzacji w województwie olsztyńskim. Nie mniej obecne są w relacjach wpływy społecznych i politycznych problemów nowej rzeczywistości na dalszą, wspólną egzystencję. Na podstawie zamieszczonych materiałów można z łatwością odtworzyć sytuację mieszkaniową ówczesnych mieszkańców Warmii i Mazur, warunki, w jakich pracowano, problemy z zaopatrzeniem, ale i rodzaje rozrywk. Rytm życia publicznego wyznaczały doniesienia odnoszące się do państwowości polskiej i niemieckiej, do totalitarnych systemów władzy, wreszcie do spraw wyznaniowych. Redaktorzy tomu zwrócili uwagę na ciekawą prawidłowość. W pamięci autorów prawie wcale nie zachowały się wspomnienia odnoszące się do czasu narastającego od jesieni 1944 r. zagrożenia zakończonego katastrofą. Zdecydowanie dominują natomiast relacje odnoszące się do stycznia 1945 r. i czasów późniejszych jako tych, które pozostawiły najtrwalszy ślad i w pamięci, i w psychice przedwojennych mieszkańców tych ziem.

W prezentowanych wspomnieniach odzwierciedla się też pewna znana prawidłowość dotycząca życia codziennego, zwłaszcza w powojennej Polsce. Otóż olbrzymie problemy i trudności związane z codzienną egzystencją powodowały, iż w jakimś stopniu następował proces konsolidowania się, ale i ujednoczenia społeczeństwa. Jego integracja następowała w sposób widoczny, często zaskakująco szybki. Procesy te najbardziej stymulowane były poprzez codzienne pokonywanie trudności bytowych, ale nie tylko. Sprzyjało im również wspólne spędzanie wolnego czasu. Zamieszczone relacje stanowią też pewien materiał do badań socjologicznych. Odzwierciedlone tu zostały procesy wzajemnego postrzegania mieszkających tu ludzi, nawiązywania (lub nie) kontaktów, udzielania sobie (lub nie) bezinteresownej pomocy itd.

Wydawcy zwrócili uwagę na entuzjazm z jakim się spotkali w kontaktach z osobami nadsyłającymi swoje materiały, o ich wdzięczności, że mogli szerzej udostępnić swoje wspomnienia, podzielić się z innymi swoimi spostrzeżeniami. Należy zaznaczyć, że nie był to pierwszy konkurs odnoszący się do tej tematyki. O minionej codzienności mówiło się i pisało także znacznie wcześniej, choć zazwyczaj nie nazywano tego wówczas relacjami na temat życia codziennego. Podobne konkursy organizowano przed laty, m.in. z inicjatywy Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie (materiały znajdują się w tamtejszych Zbiorach Specjalnych). Czasy, w jakich je ogłaszano, nie sprzyjały jednak swobodnym wypowiedziom. Wielu autorów popadało w syndrom autocenzury. Brakowało też nieskrępowanych relacji mieszkańców przedwojennych. Cennym uzupełnieniem tamtych są więc przygotowane obecnie wspomnienia, zwłaszcza że w większości przypadków zostały napisane przez ludzi należących już do nowego pokolenia.

Poprzez popularyzację wiedzy o codzienności chciano też uzmysłowić „szerokiemu odbiorcy”, że historia to nie tylko ramy w postaci znanych ze szkoły zbiorów faktów i dat, ale też „emocje, przeżycia i indywidualne doświadczenia”, składające się na zwykłą codzienność społeczeństwa. Jednocześnie wydawcy przyznali, że prezentowane teksty, pisane zazwyczaj przez osoby, które w chwili wydarzeń były dziećmi, nie są materiałami, które można zaliczyć do „krytycznej historiografii”, lecz są to po prostu relacje będące rezultatem „przypominania sobie przeszłości”. Prezentowane prace, napisane w formie „narracji autobiograficznej”, mogą być tylko częściowo odzwierciedleniem minionej rzeczywistości. A zatem, co jest chyba w pełni oczywiste, materiały takie, choć wartościowe i interesujące, absolutnie nie mogą stanowić jedyne źródła informacji o życiu codziennym w przeszłości. Powinny być wykorzystywane, ale w sposób krytyczny i zawsze na tle innych materiałów, umożliwiających w jakiś sposób konfrontację i skorygowanie prezentowanych treści. Trafnie napisano we wstępie do omawianej pracy, że „czytelnik musi sobie zdać sprawę, że otrzymuje bardzo ważną i jednocześnie jedną z wielu prawd o przeszłości”. Wypada życzyć jak najwięcej takich „prawd o przeszłości”, by jej obraz mógł być odtwarzany ze wszech miar wszechstronnie. Chwała wydawcom, że podjęli i konsekwentnie kontynuują tę tematykę, popularyzując nieco inną (od podręcznikowej) wiedzę o przeszłości, zwłaszcza że w takiej formie ma ona szansę dotrzeć do szerokiego kręgu odbiorców. Nasuwa się jednak spostrzeżenie, że nie zaszkodziłoby, gdyby ewentualne dalsze tego typu prace miały jednak nieco bardziej rozbudowany aparat naukowy.

*Ryszard Tomkiewicz*